

Placówki opiekuńczo-wychowawcze wychodzą z zaszłości

Napisano dnia: 2022-09-22 10:09:10



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). Od kilku miesięcy Centrum Administracyjnym Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Kłodzku zarządza nowa dyrektorka wyłoniona w drodze konkursu. Jak mówi starosta kłodzki Maciej Awizeń, Monika Kotuła mocno weszła w działalność tej instytucji i stara się nie tylko uporządkować zaległości, ale też stworzyć lepszą perspektywę dla niej.

- Po tym czasie, który upłynął śmiało możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z osobą bardzo empatyczną, która ma przy tym doskonałe podejście do dzieci, na czym bardzo nam zależało - zauważa rozmówca. - Tym samym w zespole placówek stabilizuje się sytuacja, tym bardziej, że sukcesywnie są wypełniane etaty tam niezbędne. Mamy więc do czynienia ze zdecydowanie lepszą organizacją jego działalności.

Aktualnie na kłodzki CAPOW składają się cztery placówki opiekuńczo-wychowawcze utworzone kilka lat temu w miejsce zlikwidowanego domu dziecka. Z rozeznania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie wynika, że ta liczba placówek jest niewystarczająca...

- Niestety, jest bardzo dużo odebrań dzieci przez sąd rodzinny. Możliwe, że jest to pokłosie tragicznej śmierci dziecka w otoczeniu rodzinnym w Kłodzku. Dlatego - jako samorząd - zastanawiamy się nad tym, czy nie będzie konieczne wybudowanie w Kłodzku lub na terenie powiatu, na przykład w Domaszkowie, kolejnej takiej placówki - podkreśla starosta. - Mówię o Domaszkowie, bowiem są tam dwie placówki, przy których z powodzeniem dałoby się zorganizować dwie następne. Pochylamy się nad tym, w tym energooszczędnym obiekcie.

Dodajmy jeszcze, że powiat kłodzki jest organem prowadzącym dla placówek opiekuńczo-wychowawczych w Nowej Rudzie.

(bwb)